



Sygn. akt IV KS 8/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący)

SSN Piotr Mirek

SSN Eugeniusz Wildowicz (sprawozdawca)

Protokolant Małgorzata Gierczak

w sprawie **1. A.T.**

2. K. S.

oskarżonych z art. 212 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 1 kwietnia 2021 r.,

skargi w trybie art. 539a § 1 k.p.k.

wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego

na wyrok Sądu Okręgowego w R.

z dnia 22 grudnia 2020 r., sygn. akt III Ka (...),

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w R.

z dnia 10 lutego 2020 r., sygn. akt X K (...),

**I. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w R. do ponownego rozpoznania;**

**II. zarządza zwrot na rzecz oskarżyciela prywatnego J. S.
uiszczoną opłatę od skargi.**

UZASADNIENIE

A. T. i K. S. stanęły pod zarzutem pomówienia w środkach masowego przekazu byłego męża K. S., J. S., na łamach „S.” w artykule pt. „Mąż mnie katuje a Sąd mi każe za niego płacić”, co naraziło go na utratę zaufania potrzebnego dla zajmowanego przezeń stanowiska zarządcy nieruchomości – tj. czynu z art. 212 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 10 lutego 2020 r., sygn. akt X K (...), Sąd Rejonowy w R. uznał oskarżone za winne popełnienia zarzucanego im czynu. Odstąpił przy tym od wymierzenia im kary, poprzestając na orzeczeniu środka karnego w postaci świadczenia pieniężnego w kwotach po 200 zł od każdej z oskarżonych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej, a także rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Od orzeczenia Sądu I instancji apelacje wnieśli obrońca oskarżonych oraz pełnomocnik oskarżyciela prywatnego, J. S. Obrońca zaskarżył wyrok w całości, formułując zarzuty naruszenia art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., 92 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. a także błędu w ustaleniach faktycznych – skutkiem czego niesłusznie uznano oskarżone za winne realizacji znamion czynu zarzucanego im w akcie oskarżenia. Wniósł o wydanie wyroku uniewinniającego oskarżone lub uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik oskarżyciela prywatnego zaskarżył wyrok na niekorzyść obu oskarżonych w zakresie rozstrzygnięcia o odstąpieniu od wymierzenia kary i orzeczenia środka karnego w przyjętej przez Sąd wysokości. Apelujący zarzucił wyrokowi błędy w ustaleniach faktycznych, które zaważyły na treści rozstrzygnięcia i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez orzeczenie wobec oskarżonych kary pozbawienia wolności, nakazanie im opublikowania przeprosin na łamach „S.”, zasądzenia od oskarżonych świadczenia pieniężnego w kwocie po 3.000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, a na rzecz oskarżyciela prywatnego kosztów zastępstwa adwokackiego za postępowanie apelacyjne, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w R., wyrokiem z dnia 22 grudnia 2020 r., sygn. akt III Ka (...), uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w R. do ponownego rozpoznania.

Na rozstrzygnięcie to złożył skargę pełnomocnik oskarżyciela prywatnego, zarzucając Sądowi odwoławczemu naruszenie art. 437 § 2 *in fine* k.p.k., poprzez uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w R. w sytuacji, gdy nie jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu sądowego w całości, a jedynie w ograniczonym zakresie, gdyż jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, przeprowadzone mają być dowody z przesłuchania w charakterze świadka dziennikarza, z którym oskarżone A. T. i K. S. zetknęły się w okresie poprzedzającym publikację artykułu objętego aktem oskarżenia oraz ponownego przesłuchania stron przedmiotowego postępowania.

Wskazując na powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w R.

Obrońca oskarżonych w pisemnej odpowiedzi wniósł o oddalenie skargi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Sens instytucji skargi na wyrok sądu odwoławczego polega na ograniczeniu liczby wyroków kasatoryjnych do tych sytuacji, w których przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi *meriti* jest niezbędne dla realizacji celów postępowania karnego. Zgodnie z treścią art. 437 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy może uchylić orzeczenie i przekazać je sądowi I instancji do ponownego rozpoznania tylko w jednym z trzech przypadków: zaistnienia bezwzględnych przyczyn odwoławczych, konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości oraz wówczas, gdy wydanie wyroku reformatoryjnego naruszyłoby regułę *ne peius*, wskazaną w art. 454 § 1 k.p.k.

Zadaniem Sądu Najwyższego, rozpoznającego skargę, zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2018, I KZP 13/17, jest wyłącznie skontrolowanie, czy zachodzi tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k., albo czy sąd odwoławczy uchylił wyrok mimo braku formalnych przeszkód określonych w art. 454 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego oraz czy jest konieczne przeprowadzenie w całości przewodu sądowego (art. 437 § 2 *in fine* k.p.k.).

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Okręgowy za przesłankę uchylenia zaskarżonego wyroku uznał popełnione przez Sąd I instancji błędy, dwukrotnie podkreślając, że „Postępowanie w I Instancji w przedmiotowej sprawie w istocie bowiem nie było wolne od wad, w tym wad objętych kategorią mogących nie pozostawać bez wpływu na treść zaskarżonego wyroku, stwierdzenie czego w postępowaniu odwoławczym w tego rodzaju wypadku, musi skutkować kasatoryjnym rozstrzygnięciem sądu odwoławczego, zmuszonego w zaistniałej sytuacji do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.” Trzeba wyraźnie zaznaczyć, że pogląd ten jest sprzeczny z brzmieniem obecnie obowiązujących przepisów. Stwierdzenie uchybień, mogących wywrzeć wpływ na treść wyroku, może stanowić podstawę apelacji, ale nie wystarcza do wydania orzeczenia kasatoryjnego, które uwarunkowane jest wystąpieniem jednej z trzech precyzyjnie wskazanych w art. 437 § 2 k.p.k. przesłanek.

Wprawdzie w końcowej części uzasadnienia Sąd odwoławczy napomknął o potrzebie powtórzenia postępowania dowodowego w całości, ale wzmianki tej nie sposób uznać za precyzyjne wskazanie ustawowej postawy uchylenia wyroku. Uwaga ta padła na marginesie rozważań, które dotyczyły poczynienia przez Sąd Rejonowy błędnych ustaleń faktycznych i niedostatków natury dowodowej. Obowiązkiem sądu odwoławczego jest wyraźne wykazanie i podanie jednej z podstaw wskazanych w art. 437 § 2 k.p.k. w motywach wyroku kasatoryjnego i uzasadnienie stwierdzenia wystąpienia danej przesłanki (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2019 r., sygn. akt I KS 3/19). O tym, jakie były rzeczywiste intencje Sądu Okręgowego, świadczy sama treść wytycznych skierowanych do Sądu I instancji. Mowa tam nie o powtórzeniu w całości postępowania dowodowego, a o potrzebie przeprowadzenia konkretnych dowodów. „Uchylenie wyroku z powodu konieczności uzupełnienia postępowania dowodowego jedynie w części stanowi obrazę art. 437 § 2 zd. 2 *in fine* k.p.k., jeżeli bowiem doszło do pominięcia ważnego dowodu, to sąd *ad quem* zobligowany jest zaistniałe uchybienie konwalidować” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 grudnia 2020 r., sygn. akt IV KS 30/20).

Sąd Okręgowy słusznie dostrzegł potrzebę uzupełnienia materiału dowodowego o dowód z przesłuchania dziennikarza, któremu oskarżone przekazały informacje na temat postępowania J. S. Pozwoliłoby to na precyzyjne ustalenie treści przekazanych mu przez każdą z oskarżonych oraz stwierdzenie, czy wywiad poddano autoryzacji – a więc jaki wpływ oskarżone miały na finalny kształt publikacji. Właściwie też Sąd odwoławczy zauważył, że nie została należycie zbadana przez Sąd I instancji motywacja działania oskarżonych i sygnalizowana przez nie potrzeba ochrony małoletniej córki K. i J. S. – w kontekście treści art. 213 § 2 k.k.

Czynności te oraz ustalenia mogły i powinny zostać jednak przeprowadzone przez Sąd Okręgowy w ramach postępowania apelacyjnego. Nie ma bowiem wątpliwości, że chodzi tu o uzupełnienie zebranego materiału dowodowego, a w przyjętym w polskim prawie modelu reformatoryjnym, zadanie to należy do Sądu II instancji. Konieczność ponowienia w całości postępowania dowodowego zachodzi tylko wówczas, gdy sąd pierwszej instancji w ogóle nie ujawnia żadnych dowodów, na których opiera wyrok, albo wszystkie te dowody zostały nieprawidłowo przeprowadzone - naruszenie art. 410 k.p.k., bądź nieprawidłowo ocenione - naruszenie art. 7 k.p.k. (zob. *D. Świecki [w:] B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany LEX/el 2021, teza 46 do art. 539a*).

Podsumowując powyższe rozważania, należy stwierdzić, że w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy zwrócił sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji mimo braku po temu ustawowych podstaw, co implikowało konieczność uchylenia zaskarżonego orzeczenia.

W ponownym postępowaniu Sąd Okręgowy powinien uzupełnić materiał dowodowy w obszarach, które sam wskazał w uzasadnieniu, a następnie dokonać stosownego rozstrzygnięcia w sprawie.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie, przy czym o zwrocie oskarżycielowi prywatnemu opłaty na podstawie art. 527 § 4 k.p.k. w zw. z art. 539f k.p.k.

